

Sygn. akt IX W 2057/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. D. K. (1)

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r., 13 lipca 2015 r., 7 i 28 września 2015 r. oraz 26 października 2015 r. sprawy

J.P.

s. S. i C. z domu K.

ur. (...) w F.

obwinionego o to, że:

w dniu 22 marca 2015r. o godz. 05:40 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanych pojazdów marki D. o nr rej. (...) oraz C. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdów

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. **obwinionego J.P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **97 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych oraz kosztami opinii w kwocie 895,16 (osiemset dziewięćdziesiąt pięć 16/100) złotych.**

IX W 2057/15

UZASADNIENIE

J. P. prowadzi własną działalność gospodarczą, osiąga dochód około(...) złotych. Jest rozwiedziony, na utrzymaniu ma jedno dziecko – syna (dane osobopoznawcze k. 39)

J. P. został obwiniony o to że: w dniu 22 marca 2015 r. o godzinie 05:40 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanych pojazdów marki D. o nr rej. (...) oraz C. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdów tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W dniu 22 marca 2015 r. około godziny 5:40 z polecenia dyżurnego K. O. funkcjonariusze R. D. (1) i K. F. udali się na ulicę (...) w O., gdzie jak wynikało z przyjętego zgłoszenia siedzący w srebrnej taksówce mężczyzna jeździ po parkingu między blokami(...) a (...) i rozbija samochody. Po przybyciu na miejsce zgłoszenia zastano pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), w którym spał mężczyzna. Okazał się nim obwiniony J. P.. Obudzony oświadczył, że nie ma przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania pojazdami i nigdzie się tym pojazdem nie poruszał. Pojazd miał uszkodzony przedni zderzak a tablice rejestracyjne leżały na ziemi. Pojazd stojący przed nim D. (...) o nr rej. (...) miał również uszkodzony przedni zderzak i stał za miejscem postojowym, ustawiony w sposób jakby został wypchnięty przez pojazd marki V. (...). Zabezpieczono miejsce zdarzenia do przyjazdu patrolu ruchu drogowego. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze z ruchu drogowego M. P. (1) i Ł. P. (1) zabezpieczyli ślady osmologiczne i daktyloskopijne. W pojeździe marki V. (...) znaleziony został kluczyk, który umieszczony był w przekręconej za zapłon stacyjce oraz włączone było radio, skrzynia biegów znajdował się w pozycji włączony pierwszy bieg.

W wyniku przeprowadzonych oględzin w pojeździe marki C. (...) o nr rej. (...) ujawniono uszkodzenia lewego boku nadwozia w postaci: przemieszczonego w kierunku osi podłużnej samochodu oraz zarysowanego poszycia obudowy lewego zewnętrznego lusterka – uszkodzenie to znajdowało się na wysokości od 100 do 102 cm nad podłożem i miało szerokość 5 cm, zarysowanego poszycia listwy ozdobnej lewych tylnych i przednich drzwi, które znajdowały się na wysokości od 60,5 do 63,5 cm nad podłożem i miało szerokość 42 cm. W pojeździe marki D. (...) o nr rej. (...) ujawniono uszkodzenia w przedniej części nadwozia w postaci: pękniętej ramki mocującej przednią tablicę rejestracyjną – uszkodzenie to znajdowało się na wysokości 39 do 50 cm nad podłożem, pogniętej przedniej tablicy rejestracyjnej, miejscowego odprysku powłoki lakierniczej nakładki przedniego zderzaka- uszkodzenie to znajdowało się na wysokości od 52 do 56 cm nad podłożem i miało szerokość 30 cm.

W pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...) ujawniono uszkodzenia nadwozia w postaci: zerwanej z mocowań tablicy rejestracyjnej, połamanej ramki mocującej przednią tablicę rejestracyjną, zarysowanej powłoki lakierniczej nakładki przedniego zderzaka, przemieszczonego w kierunku osi podłużnej samochodu oraz zarysowanego poszycia obudowy lewego zewnętrznego lusterka, zarysowanej powłoki lakierniczej lewego przedniego błotnika, gdzie widoczna była nawarstwiona substancja koloru czarnego

(dowód: notatka urzędowa k. 5-6, k. 8; protokoły oględzin k. 12-17; szkic miejsca zdarzenia k. 18; płyta (...) k. 25; wyjaśnienia obwinionego k. 39, k. 113, k. 19v-20, k. 22v, zeznania świadka D. K. k. 39v, k. 9v-10, R. D. k. 39v, K. F. k. 39v-40, Ł. P. k. 40, M. P. k. 56, B. P. k. 56-56v, J. M. k. 56v, D. (...) k. 122, d. M. k. 104; opinia biegłego z zakresy ruchu drogowego D. M. k. 59-93, 104)

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 21 marca 2015 r. był na imprezie w restauracji(...) gdzie spożywał alkohol. Wypił 4 piwa (...) i dwa mocne (...). Około godziny 03:04 zamówił telefonicznie taksówkę. Około godziny 03:15 wsiadł do zamówionej taksówki i udał się na ulicę (...). Z racji tego, że nie mógł się dostać do mieszkania udał się na parking między blokiem (...) a(...) ulicy (...), gdzie stał zaparkowany pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Przyznał, że wsiadł do samochodu na miejscu kierowcy i zasnął. Twierdził, że nie uruchamiał silnika pojazdu. Obudziła go policjantka, która powiedziała, że otrzymali zgłoszenie, że jeździ po parkingu i rozbija stojące na nim samochody. Obwiniony dodał, że jak wysiadł z samochodu zobaczył, że przednia tablica rejestracyjna leży na ziemi przy samochodzie. Twierdził, że nie zaciągnął hamulca ręcznego, zostawił samochód na luzie. Dodał, że jak wsiadł do samochodu włożył kluczyk do stacyjki ale go nie przekręcał. Włożył go po to, żeby zamknąć zamek centralny od wewnątrz i uruchomić radio. Zaprzeczał aby uruchamiał silnik i jeździł pojazdem. Nie potrafił znaleźć też wytłumaczenia dla zaistniałej sytuacji. Obwiniony przyznał, że to jego samochód stoczył się do przodu, ewentualnie mógł wsiąść już do przesuniętego już samochodu. Do samochodu kluczyki miał jeszcze jego syn, który w dniu zdarzenia był w domu.

Sąd uznał, iż obwiniony mógł nie pamiętać dokładnie przedmiotowego zdarzenia z uwagi na stwierdzoną w jego organizmie zawartość alkoholu we krwi. Przeprowadzone w dniu 22 marca 2015 r. o godzinie 06:54 badanie na zawartość alkoholu wykazało u obwinionego stężenie alkoholu: 1,02 mg/l. Duże dawki alkoholu zwłaszcza spożywane

szybko, w krótkim przedziale czasowym mogą powodować utratę świadomości lub niemożność przypomnienia sobie kluczowych szczegółów lub nawet całych zdarzeń z okresu odurzenia.

Wyjaśnienia obwinionego J. P. w zakresie w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługują na uwzględnienie. Wyjaśnienia te Sąd ocenił jako sprzeczne z pozostałym wzajemnie się uzupełniającym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym zeznaniami świadków, opinii biegłego. Należało uznać je za przyjętą przez obwinionego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie gdyż nie znajdują odzwierciedlenia w ustalonych faktach.

Świadek D. K. (3) mieszka na ul. (...), na (...) piętrze. Okna jego mieszkania wychodzą na parking między blokami przy ul. (...). Świadek zeznał, że około godziny 05:30 został obudzony z uwagi na donośny hałas dochodzący z parkingu przed jego blokiem. Był to warkot silnika na wysokich obrotach. Gdy wyjrzał przez okno odgłosy umilkły, zobaczył tylko „czerwone światło” tego samochodu. Po około 20 minutach ponownie wyjrzał przez okno. Zobaczył wówczas, że ten samochód to taksówka koloru(...), marki V. (...). Stał on już wówczas trochę przesunięty do przodu o jakieś 5 metrów na miejscu gdzie 20 minut wcześniej stał inny samochód marki D.. Świadek zeznał, iż usytuowanie pojazdów względem siebie wskazywało, że pojazd marki D. został przepchnięty przez pojazd marki V. (...). Świadek zawiadomił o zdarzeniu Policję.

Z kolei świadek R. D. (1) zeznał, iż po przybyciu na interwencję zauważył pojazd stojący poza szeregiem zaparkowanych aut. Okazało się, że pojazd ten został wypchnięty przez inny pojazd, w którym to spał obwiniony. Na nawierzchni parkingu leżały tablice rejestracyjne i widoczne były dwa ślady spalin. Jeden na miejscu gdzie stał pojazd taksówki a drugi równoległe na miejscu parkingowym za nim. Silnik pojazdu był wyłączony. Obudzony pan śpiący w taksówce włączył silnik. Ślady wskazywały, że doszło do kolizji. Wezwany został patrol ruchu drogowego Rozpytany na te okoliczności obwiniony oświadczył, że żona go nie wpuściła do mieszkania i nie pamięta by miał kolizję z pojazdem stojącym przed nim D.. Z zeznań świadka wynika, że nie było tam takiego spadku, żeby toczący się pojazd przepchnął inne pojazdy. Osoba zgłaszająca mówiła, że pojazd wykonuje dziwne manewry na parkingu

Świadek K. F. zeznała, że w dniu zdarzenia dostali zgłoszenie, że ktoś wykonuje dziwne manewry na parkingu. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zauważyli, że jeden pojazd jest niewłaściwie zaparkowany. Gdy do niego podeszli okazało się, że styka się z nim taksówka, w której śpi kierowca. Widać było, że silnik musiał być odpalony, pod rurą wydechową taksówki był czarny ślad w miejscu gdzie stał ten pojazd i chwilę wcześniej oraz charakterystyczne dla boksującego pojazdu ślady opon. Wezwano ruch drogowy celem zabezpieczenia śladów i dokonania oględzin miejsca zdarzenia.

Świadek Ł. P. (1), policjant z ruchu drogowego zeznał, iż po przybyciu na miejsce zdarzenia zastał poprzestawiane pojazdy. Dokonano oględzin pojazdów. Od obwinionego wyczuwalna była woń alkoholu. Widoczne były dwa ślady spalin, ślady blokowania kół pojazdu d. i tarcia pojazdu obwinionego. Ślady spalin były świeże, po przetarciu ręką nalot z(...) schodził. Świadek nie zwrócił uwagi na pozycję skrzyni biegów ani pozycji hamulca ręcznego jak przyjechali na miejsce.

Świadek M. P. (1) zeznał, iż od obwinionego wyczuwalna była woń alkoholu. Fakt, że obwiniony kierował pojazdem, wyraźnie wskazywały ujawnione ślady na miejscu zdarzenia. W ocenie świadka, pojazd toczący się na luzie nie pozostawiłby takich śladów na kostce(...). P. dotknął pokrywy silnika nie była ona zimna a obwiniony nie zaprzeczał, że samochód był uruchomiony, mówił jedynie że się nie poruszał.

W ocenie Sądu zeznania świadków są spójne logicznie wzajemnie się uzupełniają korespondując ze sporządzoną i załączoną do akt sprawy dokumentacją w tym dokumentacją zdjęciową. Sąd uznał dokumentację zdjęciową za wiarygodną ponieważ odzwierciedla sposób ustawienia pojazdów po zdarzeniu. Wskazuje również na charakter uszkodzeń powstałych w uczestniczących w zdarzeniu pojazdach co pozwala na zweryfikowanie wcześniej omówionych dowodów.

Świadek D.P. zeznał, że korzysta czasami z samochodu ojca nie zawsze go o tym uprzedza, nigdy nie widział, żeby ojciec prowadził pod wpływem alkoholu, zawsze jak był pod wpływem alkoholu do niego dzwonił żeby go gdzieś podwiózł albo brał taksówkę. Świadek nie pamiętał czy w dniu 21-22 marca korzystał z samochodu ojca.

Świadek B.P. potwierdziła, że tego dnia w nocy między 3-4 w nocy obwiniony zaczął dzwonić do domofonu nie wpuściła go do domu, gdyż mówił niewyraźnie. Wyszła jedynie na kłatkę upewnić się czy będzie siedział w tym samochodzie i czy na pewno śpi. Twierdziła, że miała otwarte okna i nie słyszała żeby samochód był uruchamiany.

W ocenie Sądu zeznania świadków – D. i B. P. niewiele wnoszą do sprawy. Nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia ani interwencji Policji. Jako osoby najbliższe, w oczywisty sposób próbowały bronić obwinionego.

Biegły z zakresu ruchu drogowego D. M. w swej opinii wykluczył, aby przemieszczenie się samochodu D. (...) z zajmowanego miejsca parkingowego nastąpiło w wyniku samoistnego stoczenia się pojazdu marki V. (...). Podał, że samoistne przemieszczenie się pojazdu polega na zmianie usytuowania pojazdu bez ingerencji kierowcy i możliwe jest w sytuacji gdy pojazd znajduje się na wzniesieniu. Na płaskiej powierzchni jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie do przemieszczenia się pojazdu niezbędny był impuls, rozpędzenie pojazdu a jego przemieszczenie się musiało nastąpić w wyniku ruchu. Biegły wyraźnie podkreślił, że niezbędne było wykonanie szeregu czynności m.in. włożenie kluczyka do stacyjki, uruchomienie zapłonu, włączyć bieg, nacisnąć pedał gazu, ewentualnie zwolnic hamulec ręczny.

Z opinii biegłego wynika niezbicie, że do kontaktu samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) i samochodu D. (...) o nr rej. (...) a w dalszej fazie kolizji również i kontaktu samochodu C. (...) o nr rej. (...) doszło w wyniku rozpędzania samochodu marki V. (...) a nie w wyniku samoistnego „stoczenia się” tego pojazdu – jak wyjaśniał obwiniony. W ocenie biegłego D. M. w oparciu o przeprowadzone przez niego badania zawarte w treści opinii dają podstawę do przyjęcia, wniosku, iż przemieszczenie samochodu D. z miejsca parkingowego nastąpiło nie jak twierdzi obwiniony w wyniku stoczenia się jego pojazdu a w wyniku rozpędzania tego pojazdu. Na płaskiej powierzchni jak to miało miejsce w danej sprawie musiał wystąpić jakiś impuls a przemieszczenie się tego pojazdu musiało nastąpić w wyniku ruchu. Trzeba było włożyć kluczyk do stacyjki, uruchomić zapłon, włączyć bieg i nacisnąć pedał gazu ewentualnie zwolnic hamulec ręczny. Prędkość w tym przypadku nie miała znaczenia. Musiał być kontakt pojazdów i ich przepychanie. Stoczenie się pojazdu w danych okolicznościach było nieprawdopodobne.

Mając na względzie powyższe rozważania oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy podlegający ocenie, Sąd uznał, iż obwiniony J.P. zachowaniem swoim wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 97 kw polegającego na tym, że: w dniu 22 marca 2015 r. o godzinie 05:40 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanych pojazdów marki D. o nr rej. (...) oraz C. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdów.

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej zarzucanego obwinionemu czynu to zgodnie z art. 97 kw: „Uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej w strefie zamieszkania lub strefie ruchu a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze grzywny do 3000 złotych albo karze nagany. Każde naruszenie wyraźnie sformułowanego w Prawie o ruchu drogowym zakazu lub nakazu odnoszącego się do bezpieczeństwa i porządku ruchu na drogach publicznych może być kwalifikowane jako wykroczenie z art. 97 kw. W tym przypadku obwiniony naruszył nakaz z art. 23 ust 2 Prawa o ruchu drogowym, który dotyczy zachowania bezpiecznego odstępu w trakcie omijania pojazdów.

Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony w przedmiotowej sprawie swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie dyspozycje przywołanego przepisu.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami z art. 33 kw. Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Sąd wziął pod uwagę również rozmiar i rodzaj szkód wyrządzonych

wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego. Doszedł także do przekonania, iż czyn przypisany obwinionemu jest szkodliwy społecznie. W wyniku działania obwinionego doszło do naruszenia dobra prawnego jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, które z uwagi na możliwość powstania ciężkich i nie odwracalnych skutków dla mienia i zdrowia podlega szczególnej ochronie. Również jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował sposób i okoliczności w jakich doszło do popełnienia zarzucanego mu czynu. Należy podkreślić, że obwiniony znajdował się pod wpływem alkoholu i w takim stanie zajął miejsce kierowcy w pojeździe marki P., po czym doprowadził do przedmiotowego zdarzenia.

Z uwagi na postawę obwinionego Sąd uznał za celowe oddziaływanie na niego karą grzywny jako spełniającą swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze i na podstawie art. 97 kw skazał go na karę w wysokości 300 złotych. Orzeczona kara grzywny jest adekwatna do wagi popełnionego przez obwinionego wykroczenia, odpowiada dyrektywom wymiaru kary oraz spełnia swoje cele w zakresie prewencyjno-wychowawczego oddziaływania. Jeżeli weźmie się dodatkowo pod uwagę, że w ocenie Sadu nie zachodzą wobec obwinionego żadne istotne okoliczności łagodzące wymierzona mu kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłata w kwocie 30 złotych obciążył też obwinionego kosztami opinii biegłego w kwocie 895,16 złotych.